

Tęczowa flaga na Giewoncie nie obraża

24 marca 2021

W sierpniu 2020 nieznani sprawcy zawiesili na krzyżu na Giewoncie tęcza flagę. Była to akcja solidarnościowa przeciwko nagonce na osoby LGBT i ściganie ich przez ograny prawa za wieszanie flag na pomnikach. Sąd umorzył sprawę – nie dopatrył się w tym akcie profanacji.

W szczycie sezonu tęcza pojawiła się również w Tatrach, na jednym z najbardziej popularnych miejsc odwiedzanych przez turystów.

Sprawa natychmiast trafiła do zakopiańskiego sądu jako obraza uczuć religijnych zgłoszona przez świadka zdarzenia Adama S. 19 stycznia Prokuratura Rejonowa w Zakopanem umorzyła sprawę, gdyż nie dopatryła się zasadności oskarżenia. Mimo to, pokrzywdzony Adam S. oraz szczecińskie Stowarzyszenia Fidei Defensor złożyli zażalenie na decyzję Prokuratury. Pełnomocnik pokrzywdzonego próbował udowodnić, że doszło do znieważenia symbolu krzyża oraz jego profanacji. Zakopiański Sąd po raz kolejny odrzucił zażalenie i zamknął sprawę.

„Tygodnik Podhalański” poinformował, że sędzia Marek Marchalewicz nie dopatrył się znamion przestępstwa, chociaż przyznał niestosowność czynu powieszenia flagi w tym miejscu. Zaznaczył jednak, że nie każde niestosowne zachowanie należy karać.

Przypomnijmy, że flaga w żaden sposób nie zniszczyła ani nie naruszyła konstrukcji krzyża i została zdjęta zaraz po wykonaniu zdjęcia. Sprawa rozeszła się głośnym echem, bo była to prawdopodobnie najwyżej zawieszona flaga w Polsce, budząca tyle emocji. Po raz kolejny okazało się, że tęcza nie obraża.

Autorstwo: Rut Kurkiewicz-Grochołska

Źródło: Strajk.eu